

26. IV. 1945
ŚRODA, 10
LUTEGO
1969 R.
 Wyd. A B



Kurier

Szczeciński

42 (7612) Rok założenia 1945 Cena 50 ct

Szczyt epidemii

Ostatnie ataki wirusa z Hongkongu?

OD POCZĄTKU epidemii grypy w woj. szczecińskim zachorowało już 50 876 osób. Ubiegły poniedziałek odznaczyl się najwyższą w ciągu ostatnich dwóch tygodni liczbą nowych zachorowań. Do Sanepidu zgłoszono prawie 2 800 chorych, a wczoraj zarejestrowano 3 522 zachorowania na grype.

Spotkanie St. Rychlika z dziennikarzami

W CZORAJ sekretarz KW PZPR St. Rychlik spotkał się z dziennikarzami prasy, radia i TV, zajmującymi się problematyką ekonomiczną. W czasie spotkania omówiono szereg zagadnień gospodarczych naszego regionu, w świetle uchwał V Zjazdu KW PZPR.

120 uczonych otrzyma po kawalku... Księżyca

NOWY JORK. Prof. David Strangway z kanadyjskiego uniwersytetu w Toronto poinformował prasę, że Stany Zjednoczone mają zamieść 130 dziesięć tysięcy 100 uciwonych z różnych krajów materiały dostarczone z Księżyca przez kosmonautów. Prze widuje się, że ogólna waga tych materiałów, w tym odłamków śled, wyniesie kilkadziesiąt kilogramów.

Z PRASY POPRANNEJ

JAK INFORMUJE dzisiejszy „GŁOS SZCZECIŃSKI”, wczoraj pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR J. Ostrejki odbyła się narada sekretarzy organizacyjnych komitetów powiatowych PZPR, poświęcona problemom pracy w organizacjach i instancjach partyjnych naszego województwa. Omawiano przebieg drugiej tury zebrań pozajawowych w POP, powiatowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych PZPR, przygotowania do zebrań sprawozdawczych w POP i do wielkiej kampanii wyborów do Sejmiku i rad narodowych.

Wczoraj odbyła się również, zorganizowana przez Wydział Rolny KW PZPR, narada dyrektora i sekretarzy POP średnich i zawodowych szkół rolniczych naszego województwa. Narada, której przewodniczył sekretarz KW PZPR J. Lochowicz, poświęcona była zadaniom sekcjonalnym rolniczo-wo w świetle uchwał V Zjazdu.

Wielki pożar w Genewie

PARYŻ PAP. W Genewie wybuchł we wtorek wczesnym jeden z największych w ostatnich latach w tym mieście pożarów. W pobliżu dworca eksplozowała butle z benzyną, od których zapaliły się wielkie magazyny. Plomienie przeniosły się na pobliskie domy. Walka z ogniem trwała kilka godzin.

PRZYCHODNIE REJONOWE notują niespotykaną dotychczas liczbę zgłoszeń na wizyty domowe. Są one zalewane na bieżąco, ale należy się liczyć z tym, że trzeba będzie wkrótce dostarczyć przychodniom dodatkowe rezerwy lekarzy. Lekarze jednak są pełni optymizmu. Przewidują, że przeżyjemy obecnie właśnie szczyt epidemii i że już przy końcu tygodnia liczba zachorowań znacznie się zmniejszą. Jeżeli jednak przewidywania te zawiodą, to — jak poinformował nas kier. Wydz. Zdrowia PWRN lek. med. M. Mucha — uruchomi się druga rezerwa lekarzy — asystentów i studentów 4 roku PAM.

Wraz ze stopniowym zmniejszaniem się epidemii, będzie jednakże wzrastać liczba chorych z powikłaniami. Komplikacje po grypowej występują bowiem w kilkanaście dni po zachorowaniu. W szpitalu za każdym otwarto więc trzech kolejnych oddziałów dla takich chorych.

W MIARĘ jednak rozwoju epidemii, lekarze śpieszący na wezwanie do domu chorego stwierdzają, że coraz częściej zdarzają się powikłania — delikatnie mówiąc — mało usprawiedliwione. Osiągnięciem szczecińskiej służby zdrowia jest to, że potrafiła ona tak zorganizować opiekę nad zagrypionymi, aby większość z nich zapewnić pomoc lekarską w domu. Trzeba jednak zrozumieć, że osiąga się to kosztem naprawdę wielkiego wysiłku i poświęcenia lekarzy. Niestety, szczecińskie nie zawsze o tym pamiętają. Ponad 30 proc. osób wzywających lekarza (nierazka na wet z pogotowia ratunkowego) do domu doskonale mogłoby się osobiście potatygotować do przychodni. (hs)

Pierwsze na świecie przeszczepienie krtani

BRUKSELA PAP. Chirurgi belgijscy dokonali w ubiegłym tygodniu pierwszego na świecie przeszczepienia krtani. Operacja się udała. Opublikowany w tydzień po operacji komunikat lekarski stwierdza, że 62-letni pacjent Jean Baptiste Borremans (policjant belgijski) czuje się dobrze, zaczyna mówić, oddycha i tyka normalnie.



Plenum ZW ZMS Wspólne obrady z Plenum WKZZ A. Żabiński w Szczecinie

WCZORAJ wieczorem przybył do Szczecina z-ca członka KC PZPR, poseł na Sejm, przewodniczący ZG ZMS Andrzej Żabiński. A. Żabiński weźmie w dniu dzisiejszym udział w Plenum ZW ZMS i we wspólnym Plenum WKZZ i ZW ZMS poświęconym ocenie realizacji uchwały VI Kongresu CRZZ w sprawie młodzieży oraz ocenie realizacji uchwały IV Zjazdu ZMS w środowisku młodzieży pracującej na terenie woj. szczecińskiego.

Wczorajem A. Żabiński weźmie udział w uroczystym otwarciu Młodzieżowego Klubu Miejskiego przy ul. Odrowąża.

Jutro, w drugim dniu pobytu w Szczecinie, przewodniczący ZG ZMS spotka się z młodzieżowym aktywnym robotniczym Szczecina na terenie FMS „Polmo” oraz z młodzieżą ZMS-owską PZM na statku „Gdynia II”, a następnie zwiedzi tereny budowy Zakładów Chemicznych (tawo)

Echa wstrząsającego odkrycia masowego grobu na Pogodnie

„Tu zginął mój brat!”

Ieszcze jeden ślad prowadzi do Polic

OPUBLIKOWANA PRZED TYGODNIEM nasza informacja o odkryciu masowego grobu młodych mężczyzn — ofiar hitlerowskiego ludobójstwa — odbiła się szerokim echem nie tylko w Szczecinie, ale — przedrukowana przez liczne dzieniki — także w całym kraju. Codziennie otrzymujemy osobiste, listowne i telefoniczne zgłoszenia osób, pragnących podzielić się posiadanymi wiadomościami, mogącymi przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności tej, a także innych zbrodni. Podobne zgłoszenia napływają masowo do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, która niedawno na naszych łamach apelowała do wszystkich o udzielenie informacji o zbrodniach wojennych i zbrodniach przeciwko ludzkości.

NASZA pierwsza hipoteza, oparta na licznych poszlakach, iż w zbiorowej mogile na Pogodnie pochowano wymordowanych więźniów jednego z obozów w Policach, nie jest jedyną. P. Stanisław Zalewski z Koszalina wyraża w swym liście, przekonanie, że w tym miejscu rozstrzelano cały transport Polaków i Rosjan, więzionych uprzednio w Poczdamie, koło Berlina. Pisze on m. in.:

„6 stycznia 1945 r. hitlerowcy wywieźli z Poczdamu ok. 250 więźniów, jak mówiono — do Neustrelitz, gdzie mógł być budowany jakiś nowy obóz. 10 stycznia znalazłem się i ja wśród dwustu więźniów w podobnym transporcie. Też mieliśmy podobno jechać do Neustrelitz, ale okazało się, że przewieziono nas do Szczecina, dokąd dotarliśmy 14 stycznia. Zamknęliśmy w wagonach towarowych, staliśmy przed stacją Szczecin-Turzyn. Słyszeliśmy wówczas w pobliżu strzelaninę, trwającą ok. 2 godziny. Myśmy też mieli być tu wysadzeni, ale potem zmieniono zamiar i zawieziono nas dalej — do Sachsenhausen. Tam dowiedzieliśmy się potem, że to właśnie podczas postoju naszego transportu na Turzynie wymordowano tych 250 więźniów, których wywieziono przed nami. Interesowałem się tym transportem szczególnie, ponieważ był tam mój brat Edward. Po wyzwoleniu przyjechałem do Szczecina i rozmawiałem z mieszkającymi tu jeszcze Niem-

(Dokończenie na str. 2)

Tel Awiw odrzuca wszelkie próby rozwiązania kryzysu

PARYŻ PAP. Przemawiając we wtorek w parlamencie izraelski minister Spraw Zagranicznych Eban oświadczył, że Tel Awiw odrzuci wszelkie porozumienie dotyczące kryzysu bliskowschodniego, które będą przygotowane bez udziału lub zgody rządu izraelskiego. Oznacza to odrzucenie propozycji Związku Radzieckiego i Francji, sprawie nowego podejścia do sporu izraelsko-arabskiego oraz planu zwolnienia konferencji przedstawicieli Wielkiej Czwórki na szczeblu ambasadorów dla omówienia tych propozycji.

Zderzenie trzech samochodów

40 osób zginęło

MEKSYK PAP. Na autostradzie prowadzącej z Guadalaajara do Marzanillo w Meksyku wydarzyła się we wtorek wielka katastrofa samochodowa. Na skutek zderzenia 3 samochodów 40 osób poniosło śmierć.

Na jadącą ciężarówkę z alkoholem wpadł autobus wiozący pasażerów. W tym samym momencie z bocznej drogi nadjechała inna ciężarówka, uderzając w stojące na autostradzie samochody. W wyniku kraksy nastąpiła silna eksplozja alkoholu. Plomienie ogarnęły wszystkie trzy pojazdy. Z katastrofy wyszli cało jedynie kierowca jednej z ciężarówek oraz 5 pasażerów autobusu.

Nixon otrzymał list de Gaulle'a?

Dementi Bialego Damu

NOWY JORK PAP. Nowojorska rozgłośnia CBS podała, że prezydent Nixon otrzymał list od prezydenta de Gaulle'a. Miejscowe koła dziennikarskie twierdzą, że nie pamiętają wypadku, by którykolwiek z amerykańskich szefów państwa otrzymał pismo od prezydenta Francji.

Według rozgłośni, Nixon oświadczył, że list utrzymany jest w przyjaznym tonie i dotyczy głównie jego zbliżającej się wizyty w Paryżu.

WE WTOREK wieczorem rzecznik Bialego Domu oświadczył, iż prezydent Nixon nie otrzymał żadnego listu od prezydenta de Gaulle'a w ciągu ostatnich dni.

Oświadczenie to zostało wydane w związku z informacją podaną przez nowojorską rozgłošnię CBS.

Dziś w numerze: Dewizowe koszty we flocie ♦ Petrochemia demaskuje gazownię ♦ Skromność płynie z wiedzy

Mamy szansę - czy potrafimy ją wykorzystać?

Nowa polska specjalność - budownictwo aluminiowe

ZASTOSOWANIE aluminium w budownictwie nie ma w Polsce zbyt wielkiej tradycji...

POLSKA podjęła się wykonania do tego gmachu ścian osłonowych z aluminium...

DODATKOWA komplikacja stwarzała kłopoty budowniczym. Architekci zamierzali komponować go w symbolicznym kształcie...

Moskiewskie zlecenie możemy uważać za przykład sprawnej kooperacji; kontrakt zawarliśmy w kwietniu 1966 r...

KORZYŚCI z eksportu tego rodzaju usług budowlanych są niewątpliwe. Ale korzyścią jest przede wszystkim...

Mamy szansę, ale czy potrafimy ją właściwie wykorzystać? Dalszy bieg spraw wskazuje, że ani przemysł ciężki...

SZKODA. Budownictwo aluminiowe ma z pewnością duże przyszłości, nawet w naszej surowie klimatycznej...

Firanki nareszcie pod dostatkiem

ŁÓDŹ. PAP. Nareszcie firanki, które w latach ubiegłych stale brakowało na rynku, przestały być artykułem deficytowym...

Echa odkrycia masowego grobu

Jeszcze jeden ślad prowadzi do Polic

(Dokończenie ze str. 1)

cam, którzy również słyszeli o wymordowaniu w tym czasie całego transportu więźniów...

INNY nasz czytelnik, Tadeusz Ordakowski z Mostów w pow. goleniowskim, wysuwa hipotezę, że zbiorowa mogiła kryje zwłoki więźniów obozów polskich...

Stwierdzony fakt, iż zwłoki były pogrzebane bez ubrań, wskazuje, że byli to pomordowani indywidualnie i zmarli na terenie obozów...

"Sam byłem dwa razy obecny przy załadunku na ciężarówkach takich zwłok - pisze T. Ordakowski - i pamiętam bardzo dobrze, że wszystkie były nagie...

TA OSTATNIA hipoteza wydaje się bardzo prawdopodobna, znajduje bowiem potwierdzenie w innych źródłach. W pracy

Dziś w klubie „Pinokio”

Impreza Studium Wiedzy o Afryce Wizyta ambasadora Królestwa Maroka

PRAGNIEMY poinformować czytelników o ciekawej inicjatywie działającego od trzech lat, przy Zarządzie Wejewodzkim Towarzystwa Wiedzy i Kultury, szczebińskiego STUDIUM WIEDZY O AFRYCE...

Dziś w godzinach przedpołudniowych ambasador A. Arraki złożył wizytę przewodniczącemu Prez. MRN H. Żukowskiemu...

Międzyzdroje zrobiły dobry początek

WZCZORAJ odbyło się niecodzienne zebranie. Zgromadzili się ludzie, którym bliskie są sprawy otoczenia człowieka...

Rzeźby wśród nadmorskiej zieleni

Międzyzdroje zrobiły świetny początek, proponując zaopatrzenie nadmorskiego terenu w dzieła artystycznego dłuta...

Plan realizacji obliczony jest na kilka lat. Najpierw jednak zobaczymy te rzeźbiarskie propozycje na wystawach - w Szczecinie w Zamku oraz w Klubie MPiK w Międzyzdrojach...

Oto zgromadzeni na niecodziennym zebraniu oglądający propozycje rzeźbiarzy. Foto - St. Ciesiak



ZE SPORTU

Dwie porażki waterpolistów Arkonii w NRD

ZESPÓŁ mistrza Polski SGKS Arkonia przygotowująca się do spotkań o Puchar PZP w piłce wodnej przebywała w sobotę i niedzielę w Niemieckiej Republice Demokratycznej...

Pomyślny meldunek od polskich kajakarzy

W TRZY LATA po pamiętnej przez prawie „Smiałego” przez Ciesinę Magellana na południowym krańcu kontynentu amerykańskiego...

Siatkarze AZS (W-wa) w ćwierćfinale PE

SIATKARZE warszawskiego AZS zakwalifikowali się do ćwierćfinału pucharu Europy, wygrywając wczoraj rewanżowe spotkanie 1:1 finału z mistrzem CSRS, VZKG Ostrawa 3:0 (15:9, 15:9, 15:9)...

Zapaśnicy LZS dopiero na 3 miejscu

Z KROTOSZYNA powróciła ekipa zapaśników szczebińskich LZS, która uczestniczyła w mistrzostwach Polski juniorów...

TU TOTO

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 15 lutego 1969 r. stwierdzono: 36 rozw. z 7 trafieniami - wygrane po 13 730 zł...

„Obozy w Policach” znajdująemy m. in. informacje, oparte na zeznaniach wielu świadków, iż z obozu koncentracyjnego w Messenthin (dzisiejsze Mścięcino) - polickiej filii Stutthofu - zwłoki pomordowanych i zmarłych więźniów odsyłano samochodami do krematorium na szczebińskim Cmentarzu Centralnym...

Łódź ratownicza o napędzie odrzutowym ze Szczecina

SZCZECIŃSKA Stocznia Jachtowa buduje prototyp 3-osobowej łodzi ratowniczej o napędzie odrzutowym. Łódź skonstruowana z tworzyw sztucznych, wyposażona zostanie w silnik polonowy z tzw. pednikiem strumieniowym...

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: s/s „Tczew” z Danii po balastach, s/s „Opole” z Danii po balastach. STATKI NA WEJŚCIU: s/s „San” do Londynu z białym, m/s „Warna” do Danii z węglem, s/s „Cieszyń” do Danii z węglem, m/s „Andrzej Borowy” do Finlandii z drobnicą. M/S „PIAST” - W EKSPLOATACJI DALEKOMORSKIE Bazy Rybackie otrzymały niedawno od PZM-u statek m/s „PIAST”. Prace remontowe i adaptacyjne zostały już zakończone i jedynostanowa siłownia i instalacja ciepła woda w tym łodziowym obojętne. Za kilka dni przypływie ona do Szczecina, gdzie odbędzie się odbiór ze statków powalających w wybrzeży Afryki mączkę rybna i z tym ładunkiem wróci do kraju. W PORCIE: 54 STATKI PRZEJAZDOWE przebywały tu 25 statków o tonażu przekraczającym 150 tys. ton. Największy tonaż bo ponad 60 tys. ton reprezentują statki do ładunku węgla oraz z ładunkami towarów masowych. W ciągu ostatniej doby przeładowano w porcie 23 698 ton, w tym 11 978 ton węgla, 5 531 ton surowców chemicznych i 5 417 - drobnicy.

Z dnia na dzień

NIESPOKOJNY PAKISTAN

W OSTATNICH DNIACH powikłana sytuacja w Muzułmańskiej Republice Pakistanu jeszcze bardziej się skomplikowała, a ogarniające stopniowo cały kraj zamieszki porażające się chaos.

Pod naciskiem opozycji, zarządzającej prezydentowi autokratyczne formy rządzenia, zniesiono stan wyjątkowy wprowadzony we wrześniu 1965 roku w czasie konfliktu z Indiami i wypuszczono na wolność przywódcę lewicowej opozycji Bhutto. W zamian za to opozycyjny Isp. „Komitet akcji demokratycznej” wyraził zgodę na omówienie z Ayub Khanem palących problemów kraju.

Z wielu powodów skuteczność zaproponowanego przez rząd dialogu wydaje się mocno wątpliwa. Po pierwsze w „Komitecie” nie zasiada silna „Partia Ludowa” pod przewodnictwem tegoż Bhutto. Po drugie partie opozycyjne nie wysuwają żadnej konkretnej alternatywy. Żądają jednak przywrócenia swobod demokratycznych łącznie z prawem do strajku i zmiany Konstytucji w dziedzinie ordynacji wyborczej, zakładającej do tej pory wybory pośrednie (80 tys. okręgów wybiera przedstawicieli na właściwe głosowanie). Ta ostatnia sprawa jest o tyle pilna, że przygotowania do wyborów, które odbędą się w styczniu 1970 roku już się rozpoczęły.

Mimo osiągnięć takich jak samowystarczalność w dziedzinie wyżywienia, czy rozbudowa przemysłu, który tu przedtem nie istniał — partie opozycyjne atakują prezydenta, każda od innej strony. Socjaliści usiłują przeciw feudalnemu systemowi gospodarstwa, który sprzyja koncentracji bogactw kraju w rękach nielicznych rodzin — utożsamiając z rodziną marszałka Ayuba. Przedstawiciele ortodoksyjnego islamu zarzucają mu sekularyzację idącą przeciw nieuchronnie w parze z uprzemysłowieniem kraju, nacjonalistki potępiają politykę, która prowadzi do pogłębienia przepaści pomiędzy wschodnim Bengalem i zachodnim Pakistanem i krytykują wysiłki na rzecz porozumienia z Indiami w kwestii Kaszmiru. Nikt jednak nie umie znaleźć skutecznej recepty na wszystkie dręczące bolączki.

(ju)

Bonn stawia na angielskiego konia

(Dalekopisem z Paryża)

POZORNIE zgodna „rodzina” krajów zachodniej Europy od czasu do czasu przeżywa jakiś kryzys, ale ten, który zapowiada się obecnie, będzie zdaniem komentatorów paryskich jednym z najpoważniejszych, i być może, doprowadzi w konsekwencji nawet do wystąpienia Francji ze „Wspólnego Rynku”.

IDZIE TU oczywiście o decyzję francuską wycofania się z Rady Unii Zachodnioeuropejskiej, która, jak wiadomo, zrzesza sześć krajów Wspólnego Rynku plus Wielką Brytanię.

STAN faktyczny wygląda w tej chwili następująco. Francja zaprotestowała przeciwko nadzwyczajnemu posiedzeniu Rady, które zwołano zostało z inicjatywy brytyjskiej dla omówienia problemu Bliskiego Wschodu, ponieważ w regulaminie Unii powiedziane jest, że tego rodzaju spotkania nadzwyczajne mogą

sie odbywać jedynie za zgodą wszystkich państw członkowskich. Rząd francuski, który już przed tym posłał swoje veto, uznał to posiedzenie za nieważne.

Sześciu pozostałych partnerów Unii nie przerwało jednak posiadzenia, tłumacząc się, że regulamin pozwala na tego typu obrady nawet wobec czyjśgłggo weta, jeśli w grę wchodzi problem wiążący się z zagrożeniem pokoju i o to chodzi właśnie w przypadku Bliskiego Wschodu.

Francja zareagowała na to decyzją przerwania wszelkiej działalności na terenie Rady aż do odwołania.

Taki jest stan faktyczny. Jaka jest jego podszewka?

OCZYWIŚCIE sednem sprawy jest nie tylko Bliski Wschód, jakkolwiek i tu Francja nie życzyła sobie komplikacji odnośnie własnych planów, wyrażających się, jak wiadomo, propozycją rozmów konsultacyjnych w gronie Wielkiej Czwórki.

Obawy francuskie idą dalej: czynniki rządowe są przekonane, że Unia stałaby się furtką, poprzez którą Wielka Brytania weszłaby do Wspólnego Rynku, mimo znanych sprzeciwów Francji.

Nie ulega wątpliwości, że o twardej „antyfrancuskiej” postawie zrzeszonych w Unii pięciu pozostałych krajów Wspólnego Rynku zdecydowała wolta, jakiej dokonały Niemcy zachodnie po wizycie premiera Wilsona w Bonn i w zachodnim Berlinie.

Wprawdzie w sprawie kandydatury brytyjskiej do Wspólnego Rynku politycy bońscy zawzięście zachowywali się dwuznacznie i kokietowali Anglię ewentualnym poparciem, nigdy jednak dotychczas nie uczynili niczego wbrew Francji. Teraz, jak się wydaje, dokonali już ostatecznego wyboru.

Nader jasno wyrażają się zresztą w tym względzie przedstawiciele bońskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Stwierdzają oni mianowicie, że — jak pisze korespondent dziennika „Le Figaro” — decyzja rządu federalnego co do przyjęcia brytyjskiego zaproszenia na nadzwyczajne posiedzenie Rady Unii była dobrze wyważona. A więc Niemcy zachodnie dobrze wyważyły wszelkie ewentualne konsekwencje i zdecydowały się na Anglię.

KOMENTATORZY paryscy zwracają przy tym uwagę na pewien uderzający paradoks — uderzający każdego, kto pamięta rodowód Unii Zachodnioeuropejskiej.

Organizacja ta powstała mianowicie w celu kontrolowania przez kraje zachodniej Europy planów zbrojowych w Niemczech zachodnich, a zwłaszcza ograniczania apetytów zachodniemieckich co do broni nuklearnej. Dziś o układzie sił w Unii decydują właśnie Niemcy zachodnie.

MIROSLAW AZEMBSKI



ODPRWA DOWODCÓW ARMIJ LUDOWEJ NRD

W poniedziałek odbyła się odprawa dowodców Narodowej Armii Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na której minister Obrony Narodowej NRD, generał armii Heino Hoffmann podkreślił ko

MIN. SZNAJDER W BUDAPEŚCIE

We wtorek przybył do Budapesztu minister Handlu Wewnętrzznego PRL Edward Sznajder, który bierze udział w rozpoczętej 18 bm. konferencji ministrów handlu wewnątrz

ZADANIE KARY ŚMIERCI DLA SZPIEGÓW IZRAELSKICH

Prokurator generalny ZRA ogłosił we wtorek akt oskarżenia w sprawie dwóch dziennikarzy egipskich, w którym domaga się kary śmierci dla obu oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Izraela.

Oskarżeni, fotoreporter agencji UPI Abdel Ghani i pracownik kairskiego biura agencji AP Ali Mahmud, zostali aresztowani 28 listopada ub. roku na lotnisku w Kairze, przed odlotem do Zurichu wraz z dokumentami i fotografiami pasażerów w samolocie Kanatu Sudejskiego.

GIBRALTAR: PROWINCA HISZPAŃII?

Rząd hiszpański nosi się z zamiarem utworzenia w najbliższym czasie prowincji Gibraltaru. Informuje o tym korespondent Agencji France Presse z Madrytu. Projektuje się, iż w skład nowej prowincji wejdą częściowo prowincje Malaga i Kadycja a także terytorium Gibraltaru, którego przyłączenia do Hiszpanii domaga się rząd Franco.

Spor Gibraltaru między Hiszpanią i W. Brytanią, do której należy terytorium wraz ze znajdującą się tam baza wojskowa, znaczenie się w ostatnich latach zaostrzył.

Świadek z Gibraltaru (2) Go pan wie, panie Prchal?

W PROGRAMIE FROSTA RZECZNIKIEM TEŻY HOCHHUTHA był młody historyk brytyjski, David Irving, autor wydanej w Londynie przed paroma miesiącami książki „Wypadek”. Jest rzecz charakterystyczna, że we wspomnianej książce Irving był na tyle ostrożny — iż sugerując możliwość dokonania sabotażu przez Brytyjczyków — pozostawił w konkluzji kwestię otwartą, nie mogąc przytoczyć na poparcie swojej tezy żadnego materiału dowodowego. W programie telewizyjnym tegoż dnia rozpozni dyskusja, rozłożony atakami głównego oponenta, Carlosa Thompsona, autora mającej się ukazać książki polemizującej z Hochhuthem, zatytułowanej „Zamordowanie Winstona Churchilla” — Irving oświadczył iż wierzy, że Sikorski zginął na skutek sabotażu dokonanego przez Brytyjczyków.

Na poparcie tego twierdzenia nie mógł on jednak przytoczyć żadnych materiałów dowodowych. Powoływał się jedynie na w pełni wiarygodne jego zdaniem, osiadczenie Hochhutha, iż „ma on złożone w banku szwajcarskim pismo osiadczenie brytyjskiego agenta, relacjonującego szczegóły morderstwa”.

Sam Hochhuth, broniąc się przed ławiną zarzutów oświadczył w jednym z licznych wywiadów prasowych, jakich udzielił w związku z wystawieniem w Londynie sztuki „Zalizer”, iż „już, kiedy przygotowywałem śmierć Sikorskiego stałem się w czynnej służbie, tworząc zespół pod nazwą „Stara firma”. Tę wypowiedź Hochhutha przytoczył m. in. „Sunday Telegraph” 15 grudnia 1968 roku.

W licznych wywiadach Hochhuth powtarza, iż posiada w skrytce bankowej pisemne dowody odpowiedzialności Churchilla za katastrofę gibraltarską.

PRCHAL ODPDIERA SPOKONIE przyczocone przez Irvinga w toku programu telewizyjnego oskarżenia, wysmiewając m. in. także teorii o toporach, jako „całkowicie fantastyczne, z technicznego choćby punktu widzenia”.

EWA BONECKA d. c. n.



REŻYSER radziecki Michai Kalatazow z Włoszką Claudią Cardinale i aktorem z NRF, Hardi Kruegerem podczas przerwy w zdjęciach do radzieckiego filmu „CZERWONY NAMIOT”.

(CAF-TASS)

Terror w Hiszpanii

PARYŻ PAP. Z wiadomości, które napłynęły we wtorek wieczorem do Paryża wynika, że w dużym ośrodku przyzakładowym jakim jest hiszpańskie miasto Bilbao, aresztowano w ostatnich dniach aż 216 robotników. 16 tys. pracowników tamtejszych zakładów i stoczni strajkuje od 31 stycznia na znak protestu przeciwko wprowadzeniu stanu wyjątkowego.

Podobnie napięta sytuacja panuje w San Sebastian. Stan wyjątkowy obowiązujący tam już od sześciu miesięcy i faktycznie przez cały ten czas robotnicy miejscowych zakładów nie pracowali. Potężna szereg nie aktywne poszukuje członków zdelegalizowanej Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Jak za Dickensa...

Więzienie za długi w Wielkiej Brytanii

LONDYN. Wielu Brytyjczyków zaszokowało opublikowane ostatnio sprawozdanie urzędowe, z którego wynika, że w 10 zieniach brytyjskich znajduje się wciąż jeszcze kilka tysięcy osób, pozbawionych wolności za drobne długi. Spośród trzech i

pół tysiąca dłużników więzionych w roku 1967, połowa była trzymana pod kluczem za niespłacenie sum mniejszych niż 20 funtów szterlingów. Dług dziewięciu z nich nie sigiał nawet funta. Co prawda w drugiej połowie XIX wieku roczny kontyngent takich dłużników wynosił przeciętnie aż trzydzieści ci tysięcy, ale i obecny stan rzeczy razi opinię publiczną. Specjalna komisja rządowa zaleca zniesienie takich sankcji karnych, podkreślając, że kara więzienia, aczkolwiek nie przekraczająca teraz trzech tygodni i odbywana w warunkach ulgownych, nie pozostaje w żadnej rozsądnej proporcji do przewiniętych tych ludzi. Słuszniejsze będzie przymusowe potrącanie długu z zarobków delikwenta. Osadzanie tego rodzaju „przeszpepców” w więzieniu pociąga za sobą koszty ich utrzymania. Podobno rząd Wilsona wkrótce znieśnie przestarzałe przepisy w tej dziedzinie.

Koncert na lodowcu

PARYŻ. Aby zwiększyć zainteresowanie turystów festiwalem muzyki w Montreux (Szwajcaria), jego organizatorzy zapowiadali parę koncertów na lodowcu. Będzie to również światowa premiera muzyki na na wysokości 3 tys. metrów. Przy okazji melomani będą mogli się opalać.



BEZ SŁOW

PAPIEŻ o celibacie

RZYM PAP. Jak donosi z Watykanu agencja ANSA, papież Paweł VI przemawiając do proboszczów parafii rzymskich, których przyjął w po medzialek, oświadczył, że celibat jest nadal obowiązujący dla księży i zakonników. Ostrzegając przed „nierozważną modernizacją” życia duchowieństwa jako niebezpiecznym zjawiskiem. Obserwatorzy podkreślili ANSA — sądzi, że ta wypowiedź papieża została spowodowana licznymi apelami księży katolickich, którzy pragną uzyskać zniesienie celibatu.

Dewizowe koszty we flocie

Wiecej zarabiać - mniej wydawać

DOTYCZĄS OBOWIĄZUJĄCY SYSTEM FINANSOWY w przedsiębiorstwach armatorskich uniemożliwiał... DOKŁADNIEJ: W tym artykule pragniemy jednak skoncentrować się na problemie oszczędnej gospodarki dewizowej na statkach...

Wprawdzie jest to nieco daleko, ale koszty czasu i paliwa na pewno są mniejsze od opłaty kanalowej.

KRÓTKO MÓWIAC, dotychczasowy system nie pozwalał załozce po gospodarsku analizować swojej pracy, widzieć dorobek i słabe strony, na które należałoby zwrócić szczególną uwagę. A przecież plan przewoźny jest realizowany bezpośrednio przez załogi statków...

PRZYTOCZONYCH tu kilka przykładów dowodzi jak wielkie są jeszcze możliwości zmniejszenia wydatków dewizowych na statkach sześciennieści armatora, jak wiele można osiągnąć poprzez wnikliwą analizę i gospodarskie działanie załóg oraz kierownictwo statków.

NOWY SYSTEM, który znajduje się obecnie w opracowaniu na usunąć ten mankament, pozwoli precyzyjnie do każdego statku zadania przewoźne i finansowe oraz na bieżąco kontrolować wykonanie tych zadań, analizować prawidłowość kształtowania się wszystkich podstawowych wskaźników planu.

OTÓŻ jedna trzecia kosztów sześcienności armatora stanowi koszt eksploatacji, a nie koszt paliwa, jak się powszechnie powiada. Ze wynoszą one w skali roku około 25 mln dolarów, a więc tyle ile kosztuje 6 masowców typu „Ziemla”.

WYMIENIONE wyżej grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi. Weźmy dla przykładu koszty bunkru i smarów. Otóż jak wykazuje praktyka, częstym zjawiskiem jest różnica wydatków w tej samej grupie statków, przy czym różnice te są znaczne. Aby nie być gołosłownym, w grupie statków typu „Andrzej Borowy” część statków utrzymała się w normie, natomiast część legitymuje się znacznymi oszczędnościami...

WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.

TRZEBA TU WYJAŚNIĆ, że wysokość wpływów dewizowych jest zależna przede wszystkim od służby eksploatacyjnej, od tego jakie ładunki pozyska ona dla statków, czy o wyższym frachcie czy też o niższym. Ale nadwyżka dewizowa, a więc owa różnica między wpływami i kosztami zaradcy głównie od załóg statków, od tego jak będą one gospodarować w dziedzinie wydatków dewizowych, im bowiem mniej będzie kosztowała nadwyżka, wniesiona do skarbu państwa.

WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.

SLĄSKIE CENTRUM naukowe. WYBÓRNIKI PAN na terenie woj. śląskiego zatrudniając obecnie 223 specjalistów, w tym 14 profesorów i docentów oraz 27 doktorów. Znaną są ich dotychczasowe osiągnięcia, a także trudności powstające w wielostronnych badaniach.

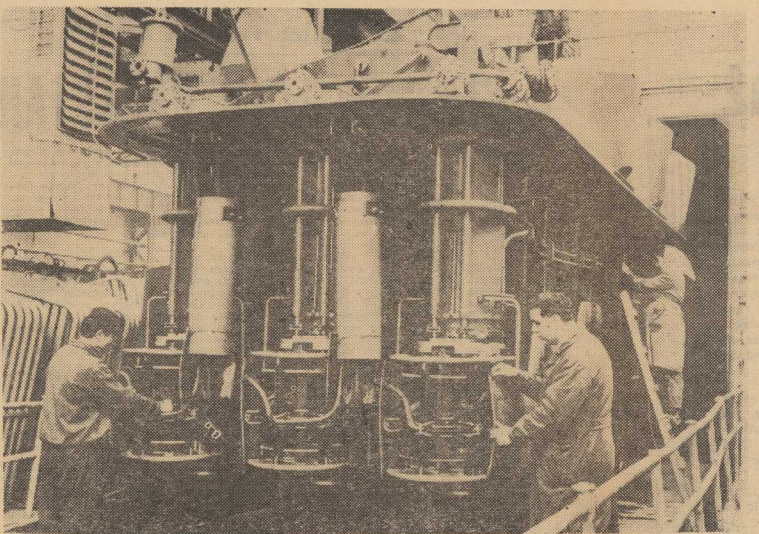
WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.

WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.

WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.

WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.

WSTĘPIENIE WYŻEJ grupy kosztów stanowią pozycje dominującą w całości wydatków dewizowych armatora i na ich wysokość mają znaczny wpływ załogi.



„Krótkie nogi“ dezinformacji

Petrochemia demaskuje gazownię

W LICZNYCH publikacjach na temat złego zapotrzebowania miasta w gaz, jakie pojawiały się w ostatnich miesiącach, w rzeczywistości nie miało ono nic wspólnego z faktem, iż w tym czasie w naszym kraju nie było dostaw gazu.

Ze stoczni NRD w świat

W STOCZNICY NRD zbudowano w ub. roku 129 statków o łącznym tonażu ponad 252 tys. BRT, z czego na eksportu 122 statki o tonażu ok. 255 tys. BRT, czyli 87 procent. W tym samym okresie polskie stocznie wodowały 58 statków o tonażu 389 tys. BRT, a więc średnio biorąc, jednostki trzykrotnie większe.

Kierunek: odbiorca - twórca (2)

Wspólnieść PŁYNIE Z WIEDZY

W POPRZEDNIM ARTYKULE LE zatytułowanym „Polska świadomość” zajęliśmy się z pozycji twórcy analizowaniem takich sformułowań, warunków w „Uchwale V Zjazdu PZPR”.

Wielki artysta Bertolt Brecht w swej pracy „O patrzeństwie na sztuce i sztuce patrzeństwa” napisał: „Wielu artystów i to stale nie tych najlepszych — zdecydowanych i szlachetnych — w sprawie sztuki i sztuki patrzeństwa”.

NA OSTATNIM, IV Festiwalu Polskiej Melanżistyki Współczesnej w Szczecinie organizatorzy nie udostępnili widom tradycyjnej książki wystawowej dla wpiśnięcia uwag. Nie widać się w ocenę słuszności tej decyzji, przypominamy, iż wynikiła ona z doświadczeń lat poprzednich.

Ważne dla konstruktorów maszyn

DR INŻ. FRANCISZEK RUDOLF z Katedry Metaloznawstwa Politechniki Krakowskiej opracował urządzenie, które umożliwia dokładne sprawdzanie twardości części obrabianych maszyn — takich jak cylindry, tuleje, łożyska, a także wiele innych części z skomplikowanymi kształtami, których twardość nie można było dotychczas określić żadną z znanych metod.

Amerykanów - mniej więcej

Amerykanów - mniej więcej tyle ile zawierają karteczki Federałnego Biura Śledczego. Oprócz nazwisk i danych o wieku i płci, zbierane są również dane dotyczące zawodu, miejsca pracy, wykształcenia, zarobków i stanu zdrowia „podopiecznych”. Na podstawie tych karteczek, które, nawiasem mówiąc, w olbrzymiej większości krajów na świecie uważane były za nielegalne — prowadzona jest kampania reklamowa na rzecz kredytowych zakupów określonych towarów.

KURIER KULTURALNY

Dział Sztuki... Muzeum Pomorza Zachodniego zapowiada dwie niezwykłe ekspozycje. Zawiązuje porozumienie z Muzeum Narodowym w Warszawie w sprawie zorganizowania w kwietniu i maju w Szczecinie wystawy pn. „Sztuka dawnego Egiptu w świetle polskich badań archeologicznych” oraz z Muzeum Narodowym w Poznaniu, rząd pryncypalną będzie do MPZ (w październiku) wystawa pn. „Prekolumbijska sztuka Meksyku”.

Jak żyją przedłużonym życiu?

PRZED 10 laty ukazała się praca prof. dra Edwarda Rosetta pt. „PROCES STARZENIA SIĘ LUDZKOSCI”. Praca ta zdobyła światowy rozgłos. Niejako kontynuacją tego dzieła była rozprawa „LUDZIE STARZY - STUDIUM DEMOGRAFICZNE”, zawierająca analizę sytuacji demograficznej, społecznej i ekonomicznej ludzi starszych w Polsce — na ile analogicznej sytuacji ich rówieśników w innych krajach.

Biura kredytowe konkurencją dla FBI

biur kredytowych z centralą zatrudniająca kilkuset pracowników i zajmująca się m. in. zakładaniem i prowadzeniem biur kredytowych, pośredniczących między handlem detalicznym, a konsumentem. Tworzą one specjalne stowarzyszenie

Japończycy zamawiają kontenerowce

DWA japońskie przedsiębiorstwa armatorskie zamówiły w stoczniach krajowych kilka statków do przewożenia ładunków w kontenerach, o dużej szybkości — 26 węzłów, tj. ok. 48 km/godz. Wielkość całego zamówienia nie podano wiadomo tylko, że pięć takich statków ma wejść do eksploatacji już w tym roku. Mają one pływać na regularnych liniach łączących Japonię z Europą i ze Stanami Zjednoczonymi.

Ryszard Liskowacki

ŻOŁNIERZ KTORY SZUKAŁ ŚMIERCI

Niemcy rozwalili ci żonę i syna. Nawet grobu nie znalazłeś. Malce: — Więc sobie piechur pomyślał — już doszedłem, już mi wystarczy.

STOJĄ NAD BRZEGIEM JEJAZDZA

Idą przez las. Oficer jest ranny, potyka się od czasu do czasu, widać, że goni resztkami sił, Kapral Sulik przystaje nagle, rozgląda się dokoła i szybkim ruchem odbezpiecza „pepesza”. Jeniec usłyszał trzask, odwrócił się i Sulik zobaczył teraz jego spoczną, wykrzywioną śmiechem twarz. Więc patrz na siebie. Patrz długo i badawczo. Ucaj się swoich twarzy, swoich spojrzeń, tak bardzo teraz konkretnych i wiele mówiących.

PRZED DOMEM W KTÓRYM KWATERUJE PORUCZNIK MAŁEC

Niebieski już wie, że ze strony kaprala nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Czuję chyba jakąś wdzięczność bo wyciąga nagle z kieszeni fotografię i belkocąc coś z przejęciem podsuwa Sulikowi pod nos jakąś fotografię. I Sulik widzi... rosnie mu ta fotografia przed oczami, ożywa, uśmiechnięta kobieta trzyma w ręku duży bukiet kwiatów. Obok niej pucoława, kilkunastoletni chłopiec. I Sulik widzi... inna kobieta. Smutna twarz. Kilkunastoletni chłopiec. Średnie matki młodzi. Nie słychać... kapral nie śpi.

OBİAD PRZESZEDŁ JESZCZE WE WZGLĘDNYM SPOKOJU

Na ulicach miasteczka Greifenberg robi się nagle tłoczno jak na jarmarku. Żołnierze regulują ruchem nie szczerzą łwych gardel. Z kompania zbiera się w małych grupkach. Zaciągają się łapczywie „skrzętałami”, wymieniają spostrzeżenia i uwagi. — A więc jednak... jednak nas stąd ruszyli... najwłaźniejsze, że nie przesypimy w tym miasteczku wojny. Kapral Sulik siedzi na laweczce, oparty plecami o ściankę parterowego domu. Nie będzie udziału w rozmowach.

NOC... DROGA JEST FATALNA, PIASZCZYSTA

Złotczy się w tym kompletnym milczeniu. Nie wolno rozmawiać, nie wolno palić. Twarze żołnierzy złane są potem, ale oficerowie ciągle ponagają ostrym szepceniem: — przejdź, przejdź... łącząc do znoja, łącząc... Zatrzymali się na chwilę w jakimś kruchym zagajniku. Upadli natychmiast na mokrą trawę. Poprawiają buty, przesuwają pośpiesznie onuce, zwilżają wargi mialymi, oszczędnymi łykami wody. I już nadjeżdża łącznik pułku. — Maszerować... Zwiękają się z ziemi. Cichna rozmowy, cichną kławy. Tylko jeszcze porucznik, a dokąd się tak pedymy? — Pójdiesz, zobaczysz — odpowiada krótko porucznik. Kapral Sulik idzie w pierwszej zwrocie. — Sulik, a może my naprawdę na Berlin? — szept z boku. — Może i na Berlin — odpowiada Sulik. — Jezuniu... próbuj weciągnąć Sulika do rozmowy dyszącej z znojem żołnierza — jakby na Berlin... Matko Najświętsza, toż mnie już w trzydziestym dziewiątym powiedził jeden taki sierżant: jak się rozpędzimy to dojedziemy do samego Berlina. Wielkie miasto ten Berlin. — Ciszej, nie gadaj — wola porucznik Małec, który przebiega systematycznie wzdłuż maszerującej kompanii.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ZNANY japoński producent zegarków „Seiko” wypuścił nowy, miniaturowy model baterii poruszanej energią czerpaną z jednej baterii.

Advertisement for 'Peace' cigarettes, featuring an image of a clock and the text 'Peace cigarettes'.

(AR-WBZ)

Szczecińska zima



TAKIEGO WYSCIGU nie pamiętają nawet najstarsi działacze kolarscy — zawodnicy bowiem zamiast jechać na rowerach biegli trzymając je na plecach (patrz zdjęcie). Jedynie 1/4 trasy można było jechać po śniegu. Wymagało to jednak dużych umiejętności. W przełajowych mistrzostwach klubowych startowali przecież najlepsi kolarze Szczecina. Trasa była trudna, ale bardzo atrakcyjna. Zawodnicy w tym wyścigu musieli wykazać doskonałą kondycję.

na sportowo

ZIMA TAKA PRAWDZIWA, zimna i śnieżna dość późno nadešla nasze województwo. Silne opady mocno dały się we znaki, m. in. utrudniając komunikację miejską, koleją i autobusową, nie zakłócając jedynie życia sportowego. Sportowcy nie przelecieli się zimy i właśnie w niedzielę w pięknej scenerii, a często w trudnych warunkach terenowych przeprowadzali zaplanowane na ten dzień imprezy.

Na płyty boisk pierwszą raz w tym roku wybiegli piłkarze, którzy spotkaniami o puchar „Kuriera Szczecińskiego” rozpoczęli sezon rozgrywkowy. W Szczecinie i Policach grano w kopnym śniegu, w Lipianach natomiast płyta była gładka jak stół — gospodarze sporo się napracowali aby ze stadionu zgarnąć zwalę śniegu. Także w Dębnie oczyszczono boisko ze śniegu. Pierwsze w tym roku mecze przyniosły niespodzianki: wszyscy faworyci ponieśli porażki. Następne spotkania pucharowe odbędą się w niedzielę.

NA ZDJĘCIU z prawej: fragment pojedynku Czarni — Pionier, zakończony sukcesem kołeczary.



BIEGANIE po puszystym śniegu sprawia wiele radości. Dla lekkoatletów jest to także doskonała zaprawa. W niedzielę zawodnicy z SKL trenowali więc w Lasku Arkońskim. Nasz fotoreporter utrwalił na kliszy biegaczkę SKL i ich trenera p. Mariana Imielskiego.

NA TAKĄ POGODĘ czekali działacze PTTK prawie cały rok by móc zorganizować zawody narciarskie. Okazuje się, że w naszym mieście mamy jeszcze wielu amatorów „białego szaleństwa”. Oczywiście najliczniej stawili się młodzież.

NA ZDJĘCIU: start do jednego z biegów.

Foto: S. CIESLAK
Telcst: T. REK

Dziękujemy...

...kajakarzom szczecińskiego WSK-orku za pozdrowienia z Dusznik.



Zawody łyżwiarskie na „Lodogryfie”

„Błękitna sztafeta” i „Złoty krążek”

Z UDZIAŁEM ponad 100 uczniów i uczennic ze szczecińskich szkół podstawowych odbyły się wczoraj na Lodogryfie zawody łyżwiarskie pn. „BŁĘKITNA SZTAFETA” — dla dziewcząt i „ZŁOTY KRAŻEK” — dla chłopców.

W „Błękitnej sztafecie” obejmującej cztery konkurencje — jazdę szybka, jazdę tyłem, „osienkę” i slalom — zwyciężył zespół Szkoły Podstawowej nr 64 w składzie: Spirdonow, Pilecka, Kolańska i rez. Myska. Drużyna przygotowała do zawodów nauczycielka wf M. Surchanek. Drugie miejsce w imprezie zajęły podopieczne p. Mallow ze Szkoły Podstawowej nr 34. Startowały one w składzie: Sokolowska, Koskowska i Miałolepsza. Na trzeciej pozycji natomiast, uplasowała się SP — 43 (nauczycielka p. Die-ring) w składzie: Ziental, Olszewska i M. Banaszak. Ogółem w „Błękitnej sztafecie” startowało 13 zespołów szkolnych.

Podobnie jak „Błękitna sztafeta” również i „Złoty krążek” obejmował cztery konkurencje — jazdę szybka, jazdę tyłem, slalom i strzał na bramkę. Najlepszą drużyną wśród chłopców okazał się zespół SP — 65 (nauczyciel R. Zabłocki), przed SP — 43 (nauczyciel J. Uczciwek).

OGLADAJĄC wczorajsze zawody, doszliśmy do wniosku, że młodzież, poza nielicznymi wyjątkami jeździ na łyżwach bardzo słabo. Ale czy można się temu dziwić skoro w naszym mieście jest tylko jedno sztuczne lodowisko, a akcja budowy lodowisk przyszkolnych przebiegała niemiernawo? (ja-gr)

Komunikat

W SOBOTĘ, 22 bm. odbędzie się w gmachu WKKFIF przy ul. Tkackiej 55, sala nr 11, godz. 16, już w drugim terminie zebranie sprawodawców Okręgowego Związku Tenisa ziemnego.

„Być albo nie być”

Punkty liczą się już na wagę złota

OD LAT PODEJMOWANE są starania, jak dotąd mało skuteczne, o „zmontowanie” w Szczecinie silnego zespołu koszykarki męskiej. Co prawda Pogoń ma zespół w II lidze, ten jednak ciągle ma kłopoty z utrzymaniem się w tej grupie rozgrywkowej. A są to kłopoty bardzo poważne, pochłaniają więc tyle czasu, że nie ma kiedy pomyśleć nawet o windowaniu się do czołówki tabeli. Wydawało się, że wzmocnienie zespołu zawodnikami AZS poprawi pozycję Pogoni. Niestety, i po otrzymaniu nowych graczy, portawcy ponieśli porażki, zaczęli jednak częściej wygrywać, głównie u siebie. Dziś mają już 18 punktów i zajmują przedostatnie miejsce w tabeli wyprzedzając Olimpię tylko 1 punktem.

ZWAŻYWSZY jednak, że trzy znajdujące się przed Pogonią drużyny mają tylko po 19 pkt. sytuacja portawców nie jest jeszcze tragiczna. Bowiem na cztery kolejki przed zakończeniem mistrzostw prawie połowa drużyn grupy B zagrożona jest spadkiem. Szczecinianie mają jednak szanse wydotania się z tej niebezpiecznej strefy. Niewatpliwie sytuacja

wyjaśni się już częściowo w najbliższą niedzielę, kiedy to odbędą się następujące spotkania: Widzew — Zawisza, Stal — Spójnia, Olimpia — Zastal, Start — Spolem i AZS — Pogoń. Pogoń ma groźnego przeciwnika w następnej jednak kolejce (2. III.) gości u siebie Olimpię a 9 marca spotka się w Ostrowie ze Stalą. Mistrzostwa portawcy zakończą spotkaniem z Widzewem, które odbędzie się 16 marca w Szczecinie.

Działacze twierdzą, że nasi koszykarze w pojedynkach tych powinni uzyskać tyle punktów, aby zapewnić sobie II-ligowy byt. Tar.

A oto aktualna tabela:

1. Spójnia Gd.	14	0	28	1068-908
2. AZS Pozn.	10	4	24	890-838
3. Stal Ostr.	9	5	23	894-833
4. Spolem Łódź	8	6	22	932-882
5. Widzew Łódź	7	7	21	909-943
6. Start Gd.	5	9	19	835-940
7. Zastal Z. G.	5	9	19	963-988
8. Zawisza Bydż.	5	9	19	794-895
9. Pogoń Szczecin	4	10	18	842-895
10. Olimpia Pozn.	3	11	17	833-898

Już 12 zespołów zgłosiło się do hokejowego turnieju „dzikich” drużyn

DO TEGOROCZNEGO hokejowego turnieju „dzikich” drużyn zgłosiło się już 12 zespołów. Organizatorzy informują, że postanowiono przedłużyć zapisy do 22 lutego. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat SKS Sparta mieszczący się przy Lodogryfie, w godz. 16—18.

Jak nas poinformował kierownik sekcji hokeja na lodzie SKS Sparta, Henryk Terlikowski, Sparta i Ognio zapewniają zespołom uczestniczącym w turnieju sprzęt bramkarski, ponadto każda drużyna opiekować się będzie działacz wyznaczony przez jeden z klubów. Dla najlepszych drużyn przewidziano nagrody. Spotkania odbywać się będą na Lodogryfie. (r)

W. Dobiszewski prezesem ciężarowców

W NIEDZIELĘ w Szczecinie obradowało walne zgromadzenie Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów podczas którego wybrano nowe władze. Prezesem zarządu OZC został znany działacz LZS Wacław Dobiszewski, a wiceprezami: Lucjan Olszyk — sprawy sportowe i organizacyjne, Artur Johanson — szkolenie, Kazimierz Borowiak — ideologiczno-wychowawcze.

Uczestniczący w obradach przedstawiciel PZPC, Andrzej Kowalski wyczerpił najofiarniejszym działaczem odznaki honorowe przyznane przez prezydium PZPC. (r)



KURIEREM PO MIEŚCIE

KTO OSZCZĘDZA?!

Zakłady Energetyczne nawołują do oszczędzania energii elektrycznej. Do akcji tej włączyła się także warszawska TV. Apel ten odnosi właściwie skutki. Odnawiano już znaczne oszczędności w poborze energii elektrycznej. Dziwi nas natomiast w tej sytuacji fakt lekceważenia własnych apeli przez Zakłady Energetyczne. Zaobserwowaliśmy, że m. in. na pl. Mickiewicza od kilku dni latar nie ułeczne zapalane są już od godz. 16. Tymczasem wieczór zaczyna się dopiero o godz. 17.30. To ma być przykład?

ZWALNY ŚNIEGU

W ostatnich dniach odnotowaliśmy znaczne opady śniegu. Na dachach wielu domów utrzymuje się dość znaczna pokrywa śnieżna. Jak nas zawiadomili Czytelnicy, w niektórych wypadkach ciężki śnieg przy gwałtownym topieniu i ponownym zamarananiu może zrywać rynny. Wydaje się, że gospodarze domów powinni już dziś dokonać lustracji dachów i rynien i tam gdzie jest to konieczne — usunąć śnieg.

OSTATKI

Wczorajszy tzw. „śledzik” ułpyniał w atmosferze spokojnych zabaw. Bawiono się w lokalach otwartych i klubach jak również na wielu prywatkach.

**Kolejne „godziny szczerości”
Szczecińskie „taxi”
na cenzurowanym**

ZGODNIE z naszymi przewidywaniami, zainteresowanie wczorajszymi „godzinami szczerości” poświęconymi szczecińskim taksówkarzom było niemałe, podobnie jak podczas wszystkich organizowanych przez nas dotychczas telefonicznych rozmów między Czytelnikami a przedstawicielami dyrekcji poszczególnych przedsiębiorstw.

TYM RAZEM przy redakcyjnym telefonie zasiadli: prezes

Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług Stefan Staniewicz, dyrektor Zrzeszenia Dzierżysław Nowakowski, I sekretarz POP Ireneusz Twardowski, kierownik sekcji transportu osobowego Danuta Borkowska oraz wiceprezes sekcji Tadeusz Urbański. W „godzinach” wziął również udział z-ca kierownika Wydz. Komunikacji Prez. MRN Stanisław Kędziński. Jak już podkreślaliśmy, inicjatywa zorganizowania wczorajszych „godzin szczerości” wyszła właśnie od przedstawicieli Woj. Zrzeszenia.

W SUMIE szczerzycy taksówkarze wypadli w ocenie mieszkańców miasta nie najgorzej. Godny podkreślenia jest fakt, że stosunkowo niewiele zgłaszało wczoraj spraw typowo interwencyjnych, dotyczących jednostkowych przypadków. Zdecydowana większość Czytelników poruszyła problemy dotyczące ogółu właścicieli taksówek.

MÓWIONO więc o potrzebie zaprzestania większej liczby postojów w telefon, poruszano sprawę rozmieszczenia postojów. Tak np. Czytelnicy prosili o przywrócenie postojów przy zbiegu al. Piastów z ul. Ściegiennego, proponowali ustawienie postojów przy ul. P. Skarski obok szpitala oraz na ul. Mazurskiej przy pl. Lotników. Wiele rozmówców mówiło o nie najlepszym stanie technicznym szczecińskich taksówek oraz o zdarzających się brudnych, nieestetycznych wnętrzach wozów.

Oceniano również pracę samych kierowców. Padły tu głosy krytyczne, były i pochwały. I tak usłysze-

liśmy słowa uznania pod adresem kierowcy taksówki nr 588, który za wóz pasażera na wskazane miejsce, mimo złej nawierzchni drogi, pod adresem kierowcy taksówki nr 25, który odwiózł chorą pasażerkę do domu, mimo że nie miała przy sobie pieniędzy na całkowite opłacenie kursu. Skarżono się natomiast na zdarzające się przypadki odmowy odbycia kursu ze strony kierowcy taksówki, na pobieranie nadmiernej opłaty przy jeździe poza granice miasta czy też na niewydawanie pasażerom 50 groszowych konówek.

OGÓLNIEM jednak, jak już wspomnieliśmy, obraz naszych taksówkarzy nakreślony podczas wczorajszych „godzin szczerości” przez Czytelników, wypadł stosunkowo pomyślnie. Dziś tylko zasygnalizowaliśmy poruszono tematy, do ważniejszych spraw powrócimy jeszcze na łamach gazety. (tawo)



**Krajowa narada
ZSS „Społem”**

WCZORAJ w Klubie Handlowców „PIWNICA” rozpoczęła się krajowa narada zorganizowana przez Związek Spółdzielni Spożywców „SPOŁEM”. W narodzie biorą udział przedstawiciele WSS „Społem” z poszczególnych województw. Trzydniowe obrady poświęcone będą problemom związanym z popolepszeniem zaopatrzenia sklepów, bezpieczeństwem i higieną pracy osób zatrudnionych w placówkach „Społem”.

W świątlicy WSS „Społem” przy ul. Kolumba natomiast zorganizowano wystawę praktycznych i estetycznych ubrań roboczych dla pracowników handlu. (hs)

Co usłyszymy w Filharmonii?

MUZYKA trzech różnych epok reprezentowana będzie na najbliższych koncertach sym-

fonicznych w dniach 21 i 23 lu tego. Program zawiera Concerto in la maggiore (A-dur) weneckiego kompozytora Antonio Vivaldiego, wybitnego przedstawiciela baroku włoskiego, Koncert fortepianowy a-moll Roberta Schumann’a, czolowego romantyka niemieckiego oraz Suite z opery na baśni Andersena opery komicznej „Noc w szaty króla Pomade”, której twórcą jest współczesny kompozytor węgierski György Ránki. Solistką koncertów będzie pianistka cejłowska MALINEK PERIS. Debiutowała ona w Colombio mając 12 lat. Po studiach w Londynie artystka rozpoczęła działalność estradową występując z recitalami i koncertami w Europie, Ameryce i Azji. Jest laureatką kilku nagród, m. in. na V Konkursie im. Chopina w Warszawie.

**Notatnik
szczeciński**

♦ WYKŁAD naukowy prof. dra Kazimierza Ślaskiego z Zakładu Historii Polna Instytutu Historii PAM w Poznaniu pt. „Stosunki kulturalne Polski ze Skandynawią w średniowieczu” odbędzie się dziś, w środę, o godz. 18, w siedzibie Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego przy ul. Wielkopolskiej 19.

♦ EKSPERYMENT Komisji Prawa Morskiego przy Zarządzie Zrzeszenia Prawników Polskich zawiadania o odczyt mgra Seweryna Koczorowskiego, pt. „Rola i znaczenie orzeczeń izb morskich”, który odbędzie się dziś 19 bm, o godz. 19 w Klubie Pracowników Nauki (ul. Włokoska 19).

♦ ODCZYT mgra inż. arch. Andrzeja Augustyna nt. „Perspektywy zagospodarowania przetrzęsnego ośrodka wiejskich i niedziałających w Stargardzie-Zieloniewie”, odbędzie się dziś, 19 bm, o godz. 19 w lokalu Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa (al. Wojska Polskiego 99).

♦ Z POWODU epidemii grypy Prasnawy Teatr Muzyczny odwołuje przedstawienia operetki „STUDENT ZEBRAK” w dniach 18, 19 i 20 bm. Zakupione bilety na w/w dni ważne będą w dniach 18, 19, 20 marca br. Dyrekcja teatru przeprasza za powyższe zmiany.

♦ KURS języka esperanto rozpocznie się dziś, 19 bm, o godz. 19, w Klubie Garnizonowym przy ul. Wawrzyńska, I piętro (nad kinem „Mars”). Zapisy na miejscu.

**Kronika
wypadków**

OKOŁO północy, zaślabi nagłe i zmarł przed przybyciem karetki pogotowia, mieszkaniec ul. Marzanny — Wacław M. Przytoczny z powodu najprawdopodobniej zawału serca.

KILKA minut przed godz. 19 na placu Holdy Pruskiego usiłował wyskoczyć w biegu z „jedynki” pijany pasażer, Edward T. Mężczyzna pośliznął się i wpadł pod przyczepę Wskutek doznanych obrażeń, Edward T. przewieziony został do szpitala na Gołębicze.

DWIE sekcje Straży Pożarnej ze Stargardu gasiły wczoraj płonące zabudowania i kurnik na ul. Grobli 7. Spaliło się żywcem m. in. 100 kur. Straty wynoszą ok. 8 tys. zł. (ap)

W przededniu XXIII rocznicy ORMO

**Dar społeczeństwa
Ziemi Szczecińskiej**

WCZORAJ przed budynkiem Wojewódzkiej Komendy MO w Szczecinie odbyła się niedzianna uroczystość — nastąpił uroczysty akt przekazania szczecińskim ORMO-woom daru społeczeństwa Ziemi Szczecińskiej — dwu samochodów „Nysa”.

ZASTĘPCA przewodniczącego Prezydium WRN R. Karpiński w krótkich słowach ocenił owocną działalność ponad 9-tygodniowej rzeszy funkcjonariuszy ORMO działających w woj.

szczecińskim. Podkreślił on tak że, że dar społeczeństwa jest dowodem wdzięczności za dotychczasową działalność.

Następnie w imieniu wojewódzkiej organizacji ORMO za piękny dar podziękował Komendant Wojewódzki ORMO, poseł K. Pruski. Natomiast Komendant Miejski ORMO, dy rektor SPBP, St. Małec przejął klucze do samochodów.

Jeden z samochodów został wyposażony w aparaturę nadawczą i propagandową. Będzie on wykorzystywany w służbie ruchu drogowego ORMO. Druga „Nysa” została przekazana dla ORMO z dzielnicy Nad Odrą.

NA ZDJĘCIU: moment przekazywania kluczy do samochodów przez zastępcę przewodniczącego Prez. WRN R. Karpińskiego Komendantowi Miejskiemu ORMO St. Małcowi (z lewej). Nowe samochody i ekipy ORMO oczekują na rozkaz odjazdu w pierwszy rajd patrolowy (z prawej).

Foto: St. CIESLAK

Komplet dziecięcy?

**Jak z „Trykotu” —
to pierwszej jakości**

WIELE spółdzielni pracy postanowiło zdobyć w tym roku znaki jakości na wyroby. „Trykot” zrealizował już w części swe zamierzenia, bowiem na początek bieżącego miesiąca uzyskał Znak Wysokiej Jakości „1” na robione szydełkiem przez zatrudnione w nim chałupniczki komplectki niemowlęce. Są one, (świeterek i czapeczka) wykonywane ze 100 proc. anilany.

Obecnie „Trykot” ubiega się o kilka dalszych znaków. (zdan)

**Popołudnie
z „Kaktusem”**

WCHODZĄC tego sobotniego popołudnia do Liceum Ogólnokształcącego nr 5 spotykamy nauczycielkę Bożenę Borkowską, mającą doń w gusiu. W odpowiedzi na pytanie stosowne w takiej okoliczności polonistka śmieje się:

— Kaktus mi tu roślinie!



**„Igraszki”
z winda**

WINDA w bloku mieszkalnym może być, jak wiadomo, dobrodziejstwem albo udręką. Taką właśnie udręką jest winda dla lokatorów domu przy ul. Krzywoustego 6. Jak dzień, długi, bandy wysotków buszują po klatce schodowej i psują w windzie co się da. Do najuliczniejszych wyczynów należy unieruchamianie windy pomiędzy piętrami. Oczywiście, zabawa uważana jest za udaną wówczas, gdy w windzie znajdują się ludzie.

Czy nie ma na to rady? Wydaje się, że rodzice powinni zwrócić uwagę na to, jakim to „zabawom” oddają się młodzi dzieci. A jeżeli i to nie pomoże, proponujemy, żeby ADM dopłaciła i ustaliła, które to dzieci psują windy, a kosztami naprawy obciążyła właśnie rodziców. Tak zwane bicie po kieszeni to metoda niezawodna. (hs)

Biesiada literacka

W KLUBIE Robotniczym „Nad Odrą” przy ul. Robotniczej 3 odbędzie się dziś Biesiada Literacko-muzyczna pt. „MORZE W WYOBRAZNI KOMPOZYTORÓW”. Wykonawcami będą: Pola Zubrzycka, Franciszek Gajb i Julia Zybiewska. Słowem wiążące Jerzy Piętkow. W programie przewidziane są pieśni, utwory fortepianowe oraz wiersze.

Początek o godz. 19.30.

Kto zgubił?

KLUCZE do samochodu i długopis znalezione na ul. Ściegiennego do odebrania u Feliksa Wodzyńskiego przy ul. Ściegiennego 62 m 19, wjeżdżając ul. Żółtkiewskiego. Telefon 35-628 od godz. 16-18.

MŁODY pies, sierść czarno-biała, do odebrania przy ul. Sopotkiej 11/4, u p. Tchorzewskiej — tel. 70-644.